

KS. HENRYK WÓJTOWICZ

Lublin

APOSTROFA I EKSKLAMACJA
W *PASCHALE CARMEN* SEDULIUSZA*

I. WPROWADZENIE

Seduliusz¹, łaciński poeta chrześcijański z pierwszej połowy V wieku, jest autorem poematu *Paschale carmen*² – z przedmową napisaną w dystychu elegijnym (*Praefatio*, I, 1-16) w 5 księgach o 1737 heksametrach – i prozaicznej jego wersji *Paschale opus*³, dwóch prozaicznych listów dedykacyjnych do kapłana Macedoniusza⁴ i dwóch hymnów, z których pierwszy (*Cantemus, socii, Domino, cantemus honorem*)⁵, zwany elegią na cześć Chrystusa, składa się z 55 dystychów elegijnych, ułożonych (z wyjątkiem

* Odczyt wygłoszony na XXX sympozjum naukowym Sekcji Filologicznej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej w Przemyślu w dniach 9-10 września 1997 roku.

¹ Literaturę do Seduliusza podają: J. M. S z y m u s i a k, M. S t a r o - w i e y s k i, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 353 n.; B. A l t a n e r, A. S t u i b e r, *Patrologia*, Warszawa 1990, s. 539; M. C y t o w - s k a, H. S z e l e s t, *Literatura rzymska. Okres Cesarstwa – autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 310-312; J. Q u a s t e n, *Sedulio*, [w:] *Patrologia*, t. III, Roma 1983, s. 304-308; M. M a z z e g a, *Sedulius, Carmen paschale*, Buch III, Basel 1996. Podstawowe wydanie: J. Huemer, CSEL 10 (1885).

² CSEL 10, s. 14-146.

³ CSEL 10, s. 175-303.

⁴ *Epistola ad Macedonium*, CSEL 10, s. 1-13; *Epistola ad Macedonium (altera)*, CSEL 10, s. 171-174.

⁵ CSEL 10, s. 155-162. Tekst łaciński i mój przekład polski: *Elegia poprzez wieki. Konferencja naukowa 8-9 XI 1994*, pod red. I. Lewandowskiego, Poznań 1995, s. 101-114. Mój przekład polski: „Vox Patrum”, 11-12(1991-1992), z. 20-23, s. 466-471.

pierwszego) na wzór echoicznych dystychów elegijnych Owidiusza⁶, a drugi (*A solis ortus cardine*)⁷, zwany abecedariuszem, czyli pieśnią o życiu Chrystusa, jest złożony z 23 strof czterowierszowych w dymetrach jambicznych.

Przedmiotem tego artykułu jest apostrofa i eksklamacja w *Paschale carmen* Seduliusza. Apostrofę określa się zazwyczaj jako bezpośredni zwrot do osoby, bóstwa, upersonifikowanej idei lub przedmiotu zaliczany do figur retorycznych w stylu podniosłym. Apostrofa przybiera często postać eksklamacji, która jest zdaniem wykrzyknikowym, często urwanym i eliptycznym, wtrąconym w tok wypowiedzi jako wyraz emocjonalnego zaangażowania⁸.

II. PRZEGLĄD APOSTROF I EKSKLAMACJI SEDULIUSZA

Księga I

Księga I jest wprowadzeniem do całego poematu. Zapowiada bowiem i przygotowuje jego temat: Chrystus jest Zbawicielem! Dlatego już na początku tej księgi znajduje się epitet określający Chrystusa jako „przynoszącego zbawienie” („salutiferi Christi” – I, 26). Epitet ten jest pierwszym właściwym słowem o Chrystusie, który we wszystkim jest równy Ojcu⁹. Chrystus jako droga zbawienia („via salutis” – I, 35) jest tematem

⁶ W. 7 n.:

Sola fuit mulier, patuit ianua leto:
et qua vita redit, sola fuit mulier.

Por. O v i d i u s, *Amores*, I, 9, 1-2:

Militat omnis amans et habet sua castra Cupido:
Attice, crede mihi, militat omnis amans.

⁷ CSEL 10, s. 163-168. Tekst łaciński i mój przekład polski: „Vox Patrum”, 11-12(1991-1992), z. 20-23, s. 472-476.

⁸ O apostrofie zob. H. L a u s b e r g, *Elemente der literarischen Rhetorik*, München 1963², s. 145 n.; M. G ł o w i ń s k i, A. O k o p i e ń - S ł a w i ń s k a, J. S ł a - w i ń s k i, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986, s. 130; *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 38; M. K o r o l k o, *Sztuka retoryki*, Warszawa 1990, s. 115. O eksklamacji, nazywanej także wykrzyknieniem, zob. *Słownik terminów literackich*, s. 94.

⁹ Wskazują na to wersy II, 31-35a:

utworu („carmen” – I, 37) zgodnie z wypowiedzią samego poety¹⁰. Tylko Chrystus jest jedyną drogą zbawienia. Nie może go dać wiele innych dróg, to znaczy ani grecka filozofia pogańska (I, 38-44), kult kamieni, wyrobów z brązu i niemych posągów (I, 46 n.) sprawowany w świątyniach pogańskich („fana profana” – I, 47) wraz z szaleństwem i głupotą („furor, dementia” – I, 245) ludzkich błędów („humanis erroribus” – I, 280) wyrażanych w idololatrii (I, 242-281), ani chrześcijańska herezja (I, 299-333) Ariusza¹¹ i Sabeliusza¹² oraz różnych sekt („sectas” – I, 326), ani żydostwo jako lud zaślepiony i sercem stwardniały („gens caeca oculis, gens durissima corde” – V, 14).

Księga I nie tylko zapowiada, ale także przygotowuje temat całego utworu przez pokazanie udziału Chrystusa (I, 291-293)¹³ w cudach Starego

[...] una est cum patre potestas,
Par splendor, communis apex, sociale cacumen,
Aequus honor, virtus eadem, sine tempore regnum,
Semper principium, sceptrum iuge, gloria consors,
Maiestas similis.

[...] wraz z Ojcem
On jedną ma władzę, równą świetność i doskonałość,
Wspólną też godność, moc tę samą, królestwo bez czasu.
Zawsze jest początkiem, ciągle ma berło, wspólną chwałę,
Taki sam majestat.

¹⁰ I, 35b-37:

[...] haec est via namque salutis,
Haec firmos ad dona gradus paschalia ducit.
Haec mihi carmen erit.

[...] bo taka jest droga zbawienia.
Prowadzi ona mocne kroki ku darom paschalnym.
Pieśnią niech będzie mi ona.

¹¹ Ariusz (256-336), twórca arianizmu, nauki o tajemnicy Trójcy Świętej, według której Syn jest mniejszy od Ojca, a Duch Święty od Ojca i Syna.

¹² Sabeliusz (II/III wiek), twórca sabelianizmu, nauki negującej rzeczywistość Trójcy Świętej.

¹³ I, 291-293:

Per digesta prius veteris miracula legis
Rettulimus, sancti coniuncto Spiritus actu
Quae Genitor socia Nati virtute peregit.

Przez te wcześniej spełnione cuda Starego Prawa

Testamentu (I, 103-219) wraz z ich rekapitulacją (I, 220-241), przez wyraźne eksponowanie obecności Chrystusa w cudownej mannie, wodzie wytryskującej ze skały na pustyni i w cudownym przejściu Izraelitów przez Morze Czerwone (I, 159)¹⁴ oraz przez zwrócenie uwagi na znaczenie wiary w postawie trzech młodzieńców w piecu ognistym (I, 204) i przez przezwycięzenie śmierci na przykładzie Henocha zabranego do nieba (I, 106), Eliasza uniesionego żywcem do nieba na ognistym rydwanie (I, 183) i uzdrowionego umierającego już króla Ezechiasza (I, 190 n.).

Na temat samej apostrofy w księdze I seduliańskiego poematu pisałem już nieco w osobnym artykule¹⁵. Obecnie umieszczam je na tle przedstawionej wyżej kompozycji księgi I jako ilustrację tematu o Chrystusie jedynym Zbawicielu świata.

1. I, 60-102. Apostrofa w formie obszernej epickiej inwokacji jako modlitwy do Boga Stwórcy wszechrzeczy i wszelkiego życia, „Stworzyciela nieba”, „Stworzyciela świata” (w. 61) i wszechmogącego Władcy świata. Jest to prośba o pomoc z nieba w pisaniu o cudownych dziełach Bożych. Zaczyna się takim wersem (w. 60):

Omnipotens aeterne Deus, spes unica mundi!

Wszechmogący wieczny Boże, jedyna nadziejo świata!

2. I, 116:

O iusti mens sancta viri!

O, myśli święta prawego człowieka!

W takiej wykrzyknikowej inonacji zwraca się poeta do upersonifikowanej idei świętości sprawiedliwego człowieka, a mianowicie Abrahama, gotowego złożyć Bogu w ofierze jedynego syna, Izaaka, który jest figurą Chrystusa.

Przedstawiliśmy to, czego wtedy dokonał Ojciec
Wspólną mocą Syna, zgodnym dziełem Ducha Świętego.

¹⁴ I, 159:

Christus erat panis, Christus petra, Christus in undis.

Chrystus był chlebem, Chrystus był skałą, Chrystus był w falach.

¹⁵ *Apostrofa w I księdze „Paschale carmen” Seduliusza*, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 1877 (Classica Wratislaviensis, XX), Wrocław 1996, s. 129-136.

3. I, 184-185:

Quam bene fulminei praelucens semita caeli
Convenit Heliae!

O, jak dobrze ta ścieżka nieba przyświecając w blasku
Przypada Eliaszowi!

Eksklamacja odnosi się tu do przedmiotu w postaci „ścieżki na niebie” jako drogi dla proroka Eliasza uniesionego żywcem do nieba na ognistym rydwanie.

4. I, 204:

[...] o quanta est credentium gloria!

[...] o, jak wielka jest chwała wierzących!

Takim zwrotem wykrzyknikowym kieruje poeta uwagę czytelnika na zdecydowaną postawę trwania do końca w wierze trzech młodzieńców znajdujących się w piecu ognistym jako koniecznego warunku cudu ich ocalenia.

5. I, 220-221:

Dic ubi sunt, natura, tuae post talia leges,
qui totiens tibi iura tulit?

Powiedz, naturo, gdzie są twoje prawa po tym wszystkim?
Kto tyle razy zniósł ci prawa?

Taka apostrofa została umieszczona po opisie cudów Starego Testamentu.

6. I, 242-281. W tym ubolewaniu („deflevimus” – w. 281) nad błędami czcicieli bałwanów („qui vana colunt” – w. 242) została użyta eksklamacja i apostrofa. Eksklamacja (w. 242-244) dotyczy bałwochwalców:

Heu miseri, qui vana colunt, qui corde sinistro
religiosa sibi sculpunt simulacra suumque
factorem fugiunt et quae fecere verentur!

Ach, biedni, którzy czczą bałwany, którzy sobie rzeźbią
Religijne posągi sercem przewrotnym, a Stwórcy
Swojego unikają, hołd oddając własnym swym dziełom.

W apostrofie skierowanej do człowieka o tępej głowie („lignee” – w. 268) poeta przywołuje bałwochwalcę do rozsądku, wskazując mu na bezsensowność takiego kultu (w. 268-272), potępwszy idololatrię (w. 245-247) w sposób zdecydowany.

7. Zakończenie księgi I (w. 334-368) zawiera wielką kondensację krótkich apostrof odnoszących się do Chrystusa (w. 340, 344, 346a, 346b, 349, 351, 352, 354a, 354b, 359, 363).

Księga II

Zaczyna się teologicznym wstępem z przedstawieniem grzechu pierworodnego (II, 1-34) przez zaznaczenie aspektu historyczno-zbawczego, że przez ten grzech śmierć przyszła na świat i ogarnęła cały rodzaj ludzki (II, 3-6.9-19.32 n.) i aby złamać potęgę śmierci i uwolnić ludzi, narodził się Chrystus (II, 32-34).

I dopiero teraz zaczyna się przedstawienie życia Jezusa od Zwiastowania Maryi (II, 35-40) aż do Wniebowstąpienia Chrystusa (V, 422-433).

W takim kontekście księgi II znajdują się apostrofy i eksklamacje.

1. II, 6-9. Geminacja apostrofy skierowanej do Ewy:

[...] heu, noxia coniux!¹⁶

Noxia tu coniux magis ac draco perfidus ille?
Perfidus ille draco, sed tu quoque noxia coniux.
Pro dolor! aeterni fuerant duo.

Czyś ty bardziej winną żoną? Czy tamten smok przewrotny?
Zaiste, smok przewrotny, ale i tyś także winna.
Co za boleść! Obydwoje byli wieczni.

2. II, 63-69. Apostrofa w formie pozdrowienia i pochwały Maryi:

Salve, sancta parens, enixa puerpera regem,
Qui caelum terramque tenet per saecula, cuius
65 Nomen et aeterno conplectens omnia gyro
Imperium sine fine manet; quae ventre beato
Gaudia matris habens cum virginitatis honore
Nec primam similem visa es nec habere sequentem;
Sola sine exemplo placuisti femina Christo.

¹⁶ Por. świadomą imitację Wergiliuszowych *Bukolik* VIII, 47-50.

Witaj, Święta Rodzicielko, Matko Króla rodząca,
 Który niebem włada i ziemią poprzez wszystkie wieki,
 65 Jego imię i władza, która obejmuje wszystko
 W obrocie wiecznym, trwa bez końca, a Ty w swoim łonie
 Błogosławionym masz radość matki ze czią dziewictwa.
 Pierwszej nie miałaś ani następnej podobnej sobie:
 Jedyne tylko Ty spodobałaś się Chrystusowi.

3. II, 83-88. Inwektywne apostrofa dotycząca rozbieżności między słownym tylko wyznaniem Chrystusa przez Heroda wobec Mędrców ze Wschodu a zamierzonym przez niego w myśli zabicim Króla królów:

Quid furis, Herodes? Christum sermone fateris,
 Et sensu iugulare cupis, legemque legendo
 85 Neglegis et regi regum tua regna minaris.
 Nec tamen insano careant tua nomina facto,
 Patrandum sub honore crucis (sed crimine gentis)
 Herodes alius quod tu molire videbit.

Czemu szalejesz, Herodzie? Chociaż słowem wyznajesz
 Chrystusa, to w myśli chcesz podciąć Mu gardło i wcale
 85 Nie dbasz¹⁷ o czytane prawo i wobec Króla królów
 Zagrażasz swemu królestwu. Aktom twej woli jednak
 Nie brak szaleństwa, dla czci Krzyża (lecz w zbrodni narodu)
 Inny Herod¹⁸ osiągnie to, nad czym ty się tak trudzisz.

4. II, 127-133. Apostrofa określająca Heroda Wielkiego mianem rzeźnika z powodu nakazanej przez niego rzezi dzieci betlejemskich, wśród których nie było wprawdzie Jezusa obecnego cieleśnie, ale był jednak obecny duchowo, cierpiąc w ich ciele jako także ich Zbawiciel. Tak zaznaczony jest w tej apostrofie bardzo znamienne aspekt soteriologiczny:

Quis tibi tunc, lanio, cernenti talia sensus?
 Quosne dabas fremitus, cum vulnera fervere late
 Prospiceres arce ex summa vastumque videres
 130 Misceri ante oculos tantis plangoribus aequor?
 Extinctisque tamen quamvis infantibus absens,
 Praesens Christus erat, qui cuncta pericula semper
 Suscipit et poenas alieno in corpore sentit.

¹⁷ Herod Wielki, król Judei (37-4 przed Chr.), nie rozumiał czytanego mu prawa żydowskiego, według którego Chrystus miał się narodzić z Judy.

¹⁸ Herod Antypas (4 przed Chr. – 39 po Chr.), syn Heroda Wielkiego, dla Herodiady porzucił swą żonę, córkę króla Nabatejczyków, Aretasa IV, a za potępienie tego związku skazał na śmierć Jana Chrzciela.

- Cóż wtedy odczuwałeś, podły rzeźniku, gdy na to
 Patrzyłeś? Jakie wyrazy oburzenia dawałeś
 Kiedy ujrzawsz z wież zamku rany gwałtem zadane
 130 I swymi oczyma widziałeś ogrom morza w jękach?
 I chociaż wśród małych dzieci ginących nieobecny,
 Obecny jednak był Chrystus, który zawsze prób świętych
 Się podejmuje i w cudzym ciele ponosi kary.

5. II, 208-209. Użyte jako środek poezji patetycznej wykrzyknienie jest tu odniesione do diabła, kusiciela („temptator”) Jezusa przebywającego na pustyni po chrzcie w Jordanie, ducha strasznej ciemności, wyuczzonego („doctus”) w sztuce („per artem”) stosowania zasadzek („insidiis” – w. 177), zwyciężonego jednak mocą Ducha Bożego przez Chrystusa u progu Jego publicznej działalności przed dokonywaniem cudownych czynów, które przedstawi poeta dopiero w księgach III i IV utworu:

O quam caeca gerit nigro sub pectore corda
 Mens tenebris obscura suis!

O, jak ciemne serca nosi pod czarnymi piersiami
 Umysł zaćmiony swą ciemnotą!

6. II, 294-297. Umieszczona w komentarzu do Modlitwy Pańskiej („ale nas zbaw ode złego”) apostrofa jako bezpośredni zwrot poety do patriarchy Abrahama, którego „łono” w przytoczonym kontekście jest metaforą nieba, stanowi wezwanie upersonifikowanej prawej ścieżki skierowane do wybitnych ludzi sprawiedliwych:

- [...] sed dextra bonorum
 295 Semita conspicuosos vocat in sua gaudia iustos
 Inque tuos, patriarcha, sinus.

- [...] Prawa bowiem
 295 Ścieżka dobrych – wzywa wybitnych sprawiedliwych do swych
 Radości i na twoje, Patriarcho, łono.

W księdze II, przedstawiając dzieciństwo i młodość Jezusa, podkreślił poeta to, co cudowne, a więc dziewiczość Maryi przy przyjęciu i narodzeniu Zbawiciela, stanie się człowiekiem Boskiego Stwórcy oraz duchową obecność Chrystusa wśród mordowanych dzieci betlejemskich.

W ramach natomiast wędrówki Chrystusa przez cały kraj galilejski, przedstawianej w księgach III i IV, uszereguje Seduliusz cudowne czyny

Syna Bożego w utworzonej sztucznie przez siebie kolejności samodzielnych obrazów. W opisach tych cudów umieści poeta urozmaicone w formie apostrofy i eksklamacje, które mają wprowadzić do utworu językowy patos, afektywne ujęcie poszczególnych scen, ozdobę języka i pomoc w nawróceniu pogańskich miłośników sztuki poetyckiej.

Księga III

1. III, 3. Wykrzyknikowym użyciem wyrazu „mirabile!”, umieszczonym w informacji o „przedziwnej” sytuacji cudu z winem w Kanie, zwraca poeta uwagę czytelnika na to, że Chrystus był obecny jako cudowny gość na weselu (w. 1-3a), dokonał swojego pierwszego i pełnego mocy cudu, przemieniając w wino wodę, którą napełniono sześć stągwi (w. 3b-7), i objawiając w alegorii płodnego krzewu winnego (w. 8-11) siebie jako dobrego, jedynego i wszechmocnego Boga Stwórcę, który może dać zbawienie wieczne i prawdziwą radość życia jako „miękki liść winny żywiący grona nigdy nie ginące” (w. 11), a którego rozkazom podlega cała natura, przekształcająca się w obcą, zupełnie przeciwną postać¹⁹:

Pascere, non pasci veniens, mirabile!

Przyszedeł karmić, a nie by być karmionym. To przedziwne!

2. III, 19. Eksklamacja wyrażająca podziw dla mocy rozkazu Chrystusa, uzdrawiającego syna dworzanina na odległość samym tylko słowem:

[...] quantum imperii fert iussio Christi!

Ileż to mocy więc niesie polecenie Chrystusa!

3. III, 76-77. Użyta eksklamacją, zakończoną paradoksalną sentencją, informuje poeta o ciężkim stanie chorobowym dwóch ludzi opętanych przez legion złych duchów, od których uwolnił ich Chrystus:

[...] heu dura furoris
Conditio! qui vim patitur magis ille ligatur.

[...] Ach, ciężki to stan
Szaleństwa! Kto gwałtu doznaje, tego mocniej wiązą!

¹⁹ Por. M a z z e g a, dz. cyt., s. 64.

4. III, 146-148. Eksklamacja wyrażająca uznanie dla wiary i poznania Boga jako warunku uzdrowienia dwóch niewidomych dotknięciem ręki Chrystusa:

[...] quam credere tutum
 Quam sanum est cognosse Deum! iam corde videbant
 Qui lucis sensere viam.

[...] Jak bezpiecznie jest wierzyć!
 Jaka mądrość poznać Boga! Sercem Go już widzieli.
 Oni czuli drogę światła.

5. III, 216-218. Bezpośredni zwrot poety do czytelnika dotyczący zdumienia nad nakarmieniem pięciu tysięcy głodnych przez cudowne rozmnożenie chleba:

Quodque magis stupeas, cophinos ablata replerunt
 Fragmina bis senos, populisque vorantibus aucta
 Quae redit a cunctis non est data copia mensis.

Bardziej może zdziwisz się tym, że zebrane ułamki
 napełniły jeszcze dwanaście koszów; wraca zatem
 Ilość o wiele większa, niż była wcześniej im dana.

6. III, 240-241. Na bezcenną wartość szaty Chrystusa zwraca poeta uwagę czytelnika przez użycie eksklamacji w opisie odzyskania zdrowia przez wielu chorych, którzy dotykali się frędzli Pańskiego płaszcza:

240 Quam pretiosa fuit quae numquam vendita vestis,
 Ipsa omnes modici redimebat munere fili!

240 Jakże cenna była ta nigdy nie sprzedana szata!
 Ona wszystkich wybawiła mocą nitki słabiutkiej!

7. III, 267-268. Bezpośredni zwrot do czytelnika z wezwaniem, by zdziwił się nakarmieniem czterech tysięcy zgłodniałych, umieszcza poeta w opisie drugiego cudownego rozmnożenia chleba:

[...] plus ut mireris, et auctas
 Disce fuisse dapes.

[...] abyś się bardziej zadziwił.
 I wiedz, że strawa była rozmnożona.

8. III, 283-284. Wykrzyknikowe zdanie o zasłudze trzech wybranych Apostołów, którym przypadło w udziale już tu na ziemi zobaczyć boską chwałę Chrystusa, wstawia poeta do opisu cudu Przemienienia na Górze Tabor:

O meritum sublime trium, quibus illa videre
Contigit in mundo quae non sunt credita mundo!

O wspaniała nagroda dla trzech, którym to przypadło
Zobaczyć na świecie, co nie zostało dane światu!

Księga IV

1. IV, 106-108. Apostrofa w formie wyraźnie epigramatycznej skierowana do niewidomego:

Tu quoque virtutis sensisti manus erilis
Procumbens oculis, cuius in lumine Christus
Expuit et speciem simulatae mortis ademit.

Ty też doznałeś daru mocy Pańskiej po utracie
Wzroku, bo twego oka Chrystus dokonał zwilżenia
Śliną i zabrał od ciebie postać śmierci pozornej.

2. IV, 142-149. Apostrofa skierowana do Marii Magdaleny, utrzymana również w formie epigramatycznej:

Nec tibi parva salus Domino medicante, Maria,
Multiplici laesum curavit vulnere sensum,
Quam fera septenis rabies invaserat armis,
145 Daemenico cuneata globo: sed squameus anguis
Imperiosa sacri fugiens miracula verbi
Corde tuo depulsus abiit volucresque per auras
In chaos infernae lapsus penetrare gehennae
Septem ingens gyros, septena volumina traxit.

I dla ciebie, Mario, kwitnące zdrowie dzięki lekom
Pana, bo uleczył sposób myślenia uszkodzony
Wieloraką raną, jakże wściekłość dzika wtargnęła
145 W siedmiu siłach zbrojnych z szatańskim orszakiem klinowym,
Lecz wąż łuszcasty w ucieczce przed cudownym rozkazem
Świętego słowa, wypędzony z twego serca szybko
Wleciał w powietrze i w otchłań strącony piekielną
Ściągnął ten olbrzym siedem kręgów po siedem w każdym.

3. IV, 215-217. Okrzyk uznania dla spotęgowanej wiary niewidomego Bartymeusza zawiera eksklamacja zakończona sentencją o skuteczności wytrwałej modlitwy:

215 [...] quam fortiter instat
Inportuna fides! quidquid res dura negarit,
Sola frequens votis oratio praestat honestis.

215 [...] jakże mocno
Nalega nieustanna wiara! Czego stan rzeczy
Trudny wzbrania, częsta modlitwa pięknym prośbom daje.

4. IV, 263-264. Apostrofa skierowana do czytelników zawiera zachętę do poznania mistycznego znaczenia cudu uzdrowienia niewidomego od urodzenia. Ten cud jest obrazem uwolnienia potomstwa Ewy z wrodzonej ciemności długotrwałego błędu przez Boga Wcielonego w Dziewicy i otwarcia jasnych strumieni światła dzięki obmyciu świętym źródłem wody chrzcielnej:

[...] cognoscite cuncti,
Mystica quid doceant animos miracula nostros.

[...] wszyscy poznajcie,
Czego uczą nasze umysły te mistyczne cuda.

5. IV, 279-282. Apostrofa do Marty i Marii:

[...] quid credere, Martha, moraris?
280 Quidve, Maria, gemis? Christum dubitatis, an unum
Possit ab infernis hominem revocare cavernis,
Qui dabit innumeras post funera surgere turbas?

[...] czemu to z wiarą zwlekasz, Marto?
280 Czemu płaczesz, Mario? Wątpicie w Chrystusa, czy może
Jednego człowieka z czeluści podziemnej odwołać
Ten, co niezliczonym rzeszom po śmierci wstać pozwoli?

Taką apostrofą opatruje Seduliusz opis cudu wskrzeszenia Łazarza jako ostatniego ogniwa w łańcuchu cudów przedstawionych w księgach III i IV, które pokazały całkiem wyraźnie, że Chrystus jest nie tylko niezwykłym człowiekiem i nadzwyczajnym cudotwórcą, ale jednocześnie także Synem Bożym i jedynym Zbawicielem.

6. IV, 304-308(309)²⁰. Po scenie cudu wskrzeszenia Łazarza następuje bezpośrednio w poemacie opis uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, zakończony apostrofą skierowaną do pogan:

305 Dicite, gentiles populi, cui gloria regi
Talis in orbe fuit? cui palmis compta vel umquam
Frondebis arboreis laudem caelestibus ymnis
Obvia turba dedit? Domino nisi cum Patre Christo,
Qui regit aetherium princeps in principe regnum.
Cui sanctus semper conregnat Spiritus aequae.

305 Powiedźcie, pogańskie narody, który król na świecie
Miał tak wielką chwałę? I któremu rzesza zebrana
Wyszła kiedy na spotkanie z palmami lub listowiem
Drzew, chwając niebieskimi hymnami? Jeśli nie Panu
Chrystusowi z Ojcem, co panuje w królestwie w niebie,
Pierwszy z Pierwszym, Równy z Nim zawsze króluje Duch Święty.

Księga V

Seduliusz, po przedstawieniu cudów w księgach III i IV, dokonanych mocą Syna Bożego, poucza pogańskich czytelników, że przez tę samą moc Chrystusa została zwyciężona śmierć. Dlatego przedmiotem księgi V jest Męka, Śmierć, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie Chrystusa. Bardzo dobitnie i przejmująco została przedstawiona w niej śmierć Syna Bożego na krzyżu (V, 182-262) z mocnym podkreśleniem, że Chrystus umiera, ale przez to przezwycięża śmierć (V, 263-269), Chrystus przychodzi do śmierci, a nie śmierć do Niego (V, 276-284). Nieszczęście śmierci, które przyszło na świat przez grzech pierworodny i ogarnęło całą ludzkość, ustaje (V, 283 n.). Przez tę wzmiankę o grzechu pierworodnym nawiązuje Seduliusz do teologicznego wstępu o grzechu pierworodnym na początku księgi II, ujmując tym motywem w ramy kompozycyjne cały swój poemat o Chrystusie jako jedynym Zbawicielu świata. W takim kontekście znajdują się apostrofy księgi V.

1. V, 14. Wykrzyknikowa apostrofa do narodu żydowskiego, który nie chciał uznać Chrystusa za Boga:

²⁰ Wydanie Huemera traktuje w. 309 jako interpolację.

O gens caeca oculis, o gens durissima corde!

O ludu zaślepiony, o ludu z sercem stwardniałym!

2. V, 27-31. Apostrofa skierowana do Judasza:

[...] sed nil tibi gloria, saeve
 Traditor, illa dabat pedibus consistere mundis,
 Qui sensu pollutus eras velut omne sepulchrum
 30 Exteriora gerens albae velamina formae,
 Sordibus interius foedoque cadavere plenum.

[...] lecz tobie chwała
 Niczym, szalejący zdrajco! Ona stać pozwalała
 Nogom czystym. Ty byłeś splamiony tak jak grób każdy,
 30 Nosząc zewnętrzną tylko piękna białego osłonę,
 Wewnątrz nieczystości pełen i trupiego plugastwa.

3. V, 59-68. Najostrzejsza w formie inwektywna apostrofa przeciw Judaszowi, złożona z całego łańcucha asyndetycznie umieszczonych w kilku kolejnych wersach dosadnych epitetów i pytań retorycznych dla wyrażenia oburzenia poety na tak potworną zdradę:

Tunc cruenta, ferox, audax, insane, rebellis,
 60 Perfide, crudelis, fallax, venalis, inique,
 Traditor inmitis, fere proditor, impie latro,
 Praevius horribilis comitaris signifer enses?
 Sacrilegamque aciem, gelidis sudibusque minacem
 Cum moveas, ori ora premis mellique venenum
 65 Inseris et blanda Dominum sub imagine prodis?
 Quid socium simulas et amica fraude salutas?
 Numquam terribiles aut pax coniurat in enses,
 Aut truculenta pio lupus oscula porrigit agno.

Krwawy, dziki, zuchwały, ty, buntowniku szalony,
 60 Wiarołomny, okrutny, fałszywy, sprzedajny, podły,
 Donosicielu, zdrajco dziki, ty łotrze bezecny!
 Jak chorąży prowadzisz za sobą miecze straszliwe?
 Szyk świętokradczy, zimnymi pociskami grożący
 Wiodąc usta do ust przyciskasz, do miodu truciznę
 65 Wlewasz, Pana wydajesz pod uprzejmości pozorem?
 Czemuż udajesz druha i zdradą witasz przyjaciół?
 Nigdy pokój nie wchodzi w układy z mieczem straszliwym,
 Wilk groźnym całusem miłego baranka nie darzy.

4. V, 94-96. Afektywna eksklamacja poety, wspominającego z głębokim wzruszeniem znieważenie Pana ciosami rąk rozwścieczonego tłumu:

- [...] heu mihi quantis
- 95 Inpedior lacrimis rabidum memorare tumultum
Sacilegas movisse manus!
- 95 Ach! Powstrzymać nie mogę wielkich łez, aby przypomnieć,
Że szalejący tłum podniósł swe ręce świętokradcze!

5. V, 112. Apostrofa do gorzkiego płaczu Piotra:

Et dulcem veniam, fletus, generastis, amari.

O gorzki płaczu, zrodziłeś tak słodkie przebaczenie.

Apostrofa kończy scenę zaparcia się Piotra (w. 104-112), uwydatniając wielkie znaczenie „gorzkiego płaczu” dla otrzymania „słodkiego przebaczenia” winy. Apostrofę wzmacnia w sile wyrazu i upiększa zarówno chiasm w połączeniu: „dulcem veniam” i „fletus [...] amari”, jak również antyteza „słodczy” i „gorczy”.

6. V, 152-153. Apostrofa do wiarołomnych Żydów z wezwaniem, by przestali wątpić i uwierzyli w Chrystusa, który cierpiał za wszystkich ludzi i nawet łotra godnego śmierci wybawił od zguby:

Credite iam Christum, pro cunctis credite passum.
Quid dubitatis adhuc?

Wierźcie już w Chrystusa, wierźcie w cierpiącego za wszystkich!
Czemu dotąd wątpicie?

7. V, 156. Apostrofa do Żydów, określonych metaforycznie mianem kosa, ponieważ domagali się od Piłata ukrzyżowania Jezusa wołając: „Krew jego na nas i na dzieci nasze” (Mt 27, 25):

Heu falx torva patrum, segitem caesura nepotum!

Ach, straszna koso ojców, masz skosić zasiew potomstwa!

8. V, 157-163. Apostrofa do Piłata, który przez wydanie jednego wyroku popełnił wiele przestępstw i zbrodni, a w bystrości swego umysłu nie spostrzegł, że powinien spodziewać się świętego obmycia łaski na całym

ciele zamiast umycia sobie tylko rąk na znak, że nie bierze odpowiedzialności za krew Sprawiedliwego Jezusa:

Heu facinus, Pilate, tuum! quot gesseris uno
 Crimina iudicio, vigili si mente notares,
 Non soleas lavisse manus, sed corpore toto
 160 Debueras sacrum veniae sperare lavacrum.
 Corripis insontem, sistis sub praeside regem,
 Praeponis humana Deo; qua morte teneris,
 Quod Dominum numerosa cruci per vulnera figis?

Ach, twoje przestępstwo, Piłacie! Tym jednym wyrokiem
 Ileż popełniłeś zbrodni, jeśli spostrzegłeś bystrym
 Umysłem, że ręce same umyłeś, lecz świętego
 160 Obmycia łaski na całym więc ciele powinieneś
 Się spodziewać. Karcisz Niewinnego, przed namiestnikiem
 Stawiasz Króla, wyżej cenisz to, co ludzkie, niż Boga;
 Tyś w śmierci, Pana wśród wielu ran przybijasz do krzyża?

9. V, 222-226. Apostrofa do ogrodu rajskiego jako miejsca pobytu nawróconego łotra:

In campos, paradise, tuos, ubi flore perenni
 Gramineus blanditur ager, nemorumque voluptas
 Irriguis nutritur aquis, interque benigne
 225 Conspicuos pomis non decipientibus hortos
 Ingemit antiquum serpens habitare colonum.

Na twoje pola, ogrodzie rajski, gdzie kwiatem wiecznym
 Wabi bogata w trawę rola i gdzie gaj rozkoszny
 Orzeźwia się wilgocią wód obfitych, narzeka wąż,
 225 Że wśród ogrodów, co wpadają w oczy, bez zwodniczych
 Owoców, mieszka tam łaskawie starodawny kolon.

10. V, 276-284. Inwektywna apostrofa skierowana do śmierci:

Dic ubi nunc tristis victoria, dic ubi nunc sit
 Mors stimulus horrenda tuus, quae semper opimis
 Instaurata malis cunctas invadere gentes
 Poenali ditione soles? en pessima, non tu
 280 Pervenis ad Christum, sed Christus pervenit ad te.
 Cui licuit sine morte mori quique omnia gignens,
 Omnia constituens te non formavit ut esses.
 Semine vipreo culpa genetrice crearis
 Et venia regnante peris.

Powiedz, gdzież teraz smutne zwycięstwo, powiedz, gdzież teraz
 Jest twój oścień²¹, o straszna śmierci, która zawsze miałaś
 Zwyczaj, odnowiona wielkimi nieszczęściami, wchodzić
 Do wszystkich narodów ze swoim karnym panowaniem?
 280 Oto ty, najpodlejsza, nie przychodzisz do Chrystusa,
 Lecz Chrystus do ciebie przychodzi. Jemu było wolno
 Umierać bez śmierci. Ten, co stwarza wszystko i wszystko
 Tworzy, ciebie nie stworzył, byś była; węża nasienie
 Cię stwarza z winy matki; ty giniesz tam, gdzie jest łaska.

11. V, 303-314. Inwektywna apostrofa zaadresowana do katów i szalejącego tłumu żydowskiego:

Si nondum post vincula crucis, post vulnera ferri,
 Post obitum mortis numerosa caede cruentum,
 305 Carnifices, implestis opus nec credite illum,
 Qui totiens imis animas produxit ab umbris,
 Posse suam revocare magis: peioribus aptos
 Consiliis armate dolos, signate sepulchrum,
 Ponite custodes, monumento advolvite saxum.
 310 Quis poterit servare Deum, cui cardine rerum
 Cuncta patent? undis habitat, per tartara regnat,
 Et caeli de nube tonat. quid, saeve tumultus
 Excubiis deperdis opus? quid niteris illam
 Explorare fidem, cui non vis crudelis esse?

Jeżeli po więzach krzyża, i po ranach od gwoździ,
 Po rozstaniu z życiem w śmierci wielkim mordem, krwawego
 305 Dzieła, kaci, nie spełniliście jeszcze i nie wierząc,
 Że Ten, który tylekroć dusze z głębokiej ciemności
 Wyprowadził – tym bardziej też może swoją wywołać –,
 To zręczne podstępny zbrojcie gorszymi pomysłami,
 Grób opieczętujcie, straż postawcie, kamień do grobu
 310 Przytoczcie. Któż Boga mógł będzie zatrzymać, któremu
 Wszystko otwarte od świata początku? W falach mieszka,
 Rządzi w Tartarze, grzmi z chmury na niebie. Czemu niszczysz
 Dzieło strażą, szalejący tłumie? Czemu się silisz
 Śledzić tę wiarę, w której być nie chcesz, ty okrutniku?

12. V, 339-350. Apostrofa z inwektywą przeciw strażnikom przy grobie Chrystusa:

[...] fare, inprobe custos,
 340 Responde, scelerata cohors, si Christus, ut audes

²¹ Por. 1 Kor 15, 55.

- Dicere, concluso furtim productus ab antro
 Sopites latuit, cuius iacet intus amictus?
 Cuius ad exuvias sedet angelus? ane beati
 Corporis ablator velocius esse putavit
 345 Solvere contectum quam devectare ligatum?
 Cum mora sit furtis contraria, cautius ergo
 Cum Domino potuere magis sua lintea tolli.
 Mentita est vox vana tibi. tamen ista figuram
 Res habet egregiam: Iudaeis constat ademptum
 Quem nos devoto portamus pectore Christum.
- [...] Powiedz więc, ty niegodziwy strażniku,
 340 Odpowiedz, zgrajo zbrodnicza, jeśli Chrystus, jak mówisz,
 Z groty zamkniętej ukradkiem został wyprowadzony
 Wobec śpiących, czyja wewnątrz leży szata? Przy czym
 Odzieniu siedzi anioł? Porywacz świętego ciała
 Czy nie uważał, że łatwiej jest wynieść związanego
 345 Niż rozwiązywać związanego? Ponieważ kradzieży
 Przeciwnieństwem jest zwłoka, więc było raczej bezpieczniej
 Zabrać i wynieść razem z Panem również Jego płótna.
 Kłamliwe jest twoje puste słowo. Ta okoliczność
 Ma wspaniałą wymowę: w pobożnym sercu nosimy
 350 Chrystusa, którego, jak wiadomo, Żydom zabrano.

13. V, 351-364. Apostrofa do Judei z wezwaniem do żałobnego płaczu nad Synagogą ustępującą miejsca Kościołowi, który Chrystus połączył ze sobą piękną miłością i który promienieje szczególną godnością Maryi:

- Plange sacerdotes perituros, plange ministros
 Et populum, Iudaea, tuum pro talibus ausis.
 Non tuba, non unctus, non iam tua victima grata est.
 Quaenam bella tibi clanget tuba, rege perempto?
 355 Qui tuus unctus erit, quae verum amiseris unctum?
 Victima quae dabitur, cum victima pastor habetur?
 Discedat synagoga suo fuscata colore
 Ecclesiam Christus pulchro sibi iunxit amore.
 Haec est conspicuo radians in honore Mariae,
 360 Quae cum clarifico semper sit nomine mater
 Semper virgo manet; huius se visibus adstans
 Luce palam Dominus prius obtulit, ut bona mater
 Grandia divulgans miracula, quae fuit olim
 Advenientis iter, haec sit redeuntis et index.
- Płacz, Judeo, nad kapłanami, co na zgubę idą,
 Płacz nad sługami i twym ludem za takie zuchwalstwo!
 Niemiła już twa trąba, namaszczonej i ofiary!
 Bo jaka do wojen ci brzmi trąba, gdy król zabity?
 355 Kto będzie twym królem, gdy utraciłaś prawdziwego?

Jaka ofiara będzie dana, gdy pasterz ofiarą?
 Niech odejdzie Synagoga w swym wyglądzie szerniała!
 Chrystus piękną miłością ze sobą połączył Kościół²²,
 Który promienieje w godności szczególnej Maryi.
 360 Ona jest zawsze Matką ze swym przestawnym Imieniem,
 Zawsze Dziewicą zostaje; przed Jej oczyma stając
 Pan się wyraźnie ukazał, zanim światłość nastała,
 By Dobra Matka, głosząc wielkie cuda – niegdyś droga
 Przychodzącego – dziś znakiem była wracającego.

Wymieniony w zakończeniu ostatniej apostrofy seduliańskiej motyw maryjny zamyka niejako kompozycyjną ramę, w której zostało przedstawione życie Jezusa od narodzenia aż do Męki, Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia. Maryja była niegdyś drogą Jezusa przychodzącego na świat w Zwiastowaniu (II, 35-40) i Narodzeniu (II, 41-62), a dziś jest znakiem wracającego Syna, który ukazał się najpierw swej Matce po Zmartwychwstaniu, zanim nastała światłość dnia. Pierwszej więc apostrofie z wielką pochwałą Maryi (II, 63-69) odpowiada ostatnia w poemacie apostrofa (V, 351-364) z motywem szczególnej godności Maryi (V, 359-364), zawsze Matki i zawsze Dziewicy, jako wzoru dla Kościoła, który Chrystus połączył ze sobą piękną miłością, mającego głosić tak jak Ona wielkie cuda Boże.

III. PODSUMOWANIE

Apostrofa w *Paschale carmen* Seduliusza jako bezpośredni zwrot do osoby (bałwochwalców – I, 242.268; Ewy – II, 6-8; Maryi – II, 63-69; V, 359-364; Heroda – II, 83-88.127-133; Abrahama – II, 296; dwóch ludzi opętanych – III, 76-77; dwóch niewidomych – III, 146-148; czytelnika – III, 216.267; czytelników – IV, 263-264; Apostołów – III, 283; niewidomego – IV, 106.216; Marii Magdaleny – IV, 142; Marty i Marii – IV, 279-280; Judasza – V, 27-31.59-68; Piłata – V, 157; strażników – V, 339; Żydów – V, 14.152-153.156.305.312; pogan – IV, 304; V, 94; poety – V, 94; szatana – II, 208-209; śmierci – V, 276-284; synagogi – V, 352), bóstwa (Boga – I, 60; Chrystusa – I, 340.344.346.351-352.354.359.363; III, 3.19; V, 358), upersonifikowanej idei (świętości człowieka – I, 116; wiary młodzińców – I, 204) lub przedmiotu (ścieżki na niebie – I, 184; natury

²² Por. Ef 5, 25.

– I, 220; ogrodu rajskiego – V, 222; szaty Chrystusa – III, 240; płaczu Piotra – V, 112), przybierająca często postać eksklamacji (I, 184-185.204.242-244; II, 208-209; III, 3.19.76-77.146-148.240-241; V, 94-96), jest jednym ze środków poezji patetycznej albo epigramatycznej (IV, 106-108.142-149), elementem strukturalnym w utworze użytym zarówno dla afektywnego ujęcia scen i podkreślenia istotnych motywów treściowych w rozwijaniu i wyjaśnianiu głównego tematu o Chrystusie jako sprawcy zbawienia, jak również jest wspaniałą ozdobą języka, a przez to także pomocą w nawracaniu miłośników sztuki poetyckiej wśród wysoko wykształconych pogan.

APOSTROPHE AND EXCLAMATION
IN SEDULIUS' *PASCHALE CARMEN*

S u m m a r y

The author enumerates and concisely characterizes the works of Sedulius, the Latin Christian poet of the mid-fifth century. On the basis of the most proximate context and composition of the whole poem he reviews all the apostrophes and exclamations contained in the five books of the *Paschale carmen*. He defines apostrophe as the poet's direct turn to persons, deities, a personified idea or object, rated among the rhetorical figures in lofty style. Apostrophe often takes on the form of exclamation, which is an exclamatory proposition, sometimes cut short or elliptic, a parenthesis or an expression of emotional commitment. In the paper we find some quotations of Latin apostrophes and exclamations translated by the author, the first time in Polish, along with a short explanation of the contents of particular quotations.

In conclusion all the persons are shown, God and Christ, ideas and objects taken into account in apostrophes and exclamations, with the place where they occur.

The author states that apostrophe and exclamation used by Sedulius are an important means of pathetic and epigrammatic poetry, a structural element of the work, serving to present the scenes in an affective manner, and to stress the essential main motives of the theme about Christ as the Agent of salvation. They adorned the language and could serve as an aid to convert the lovers of poetry among the highly educated pagans.

Translated by Jan Kłós